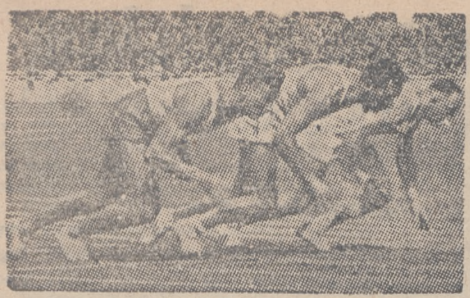
Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 24 lipca 1947 | Nr. 59 (172)

Częściowa rehabilitacja

Śląsk-Bukareszt 3:3 (3:3)

Podawaliśmy w poprzednim numerze, że bezpośrednio po rozegraniu meczu: **Rumunia—Polska toczyły się pertraktacje o rozegranie jeszcze jednego meczu z Rumunami. Przedstawiciel KOZPN-u był już bliskim zawarcia umowy o rozegranie meczu w Krakowie — jednak ostatecznie tak pokierowano sprawą, że nie Kraków lecz Śląsk był przeciwnikiem Rumunów, a Katowice widownią spotkania.**

Pisząc zaś w tytule: **„częściowa rehabilitacja mamy na myśli wynik,** gdyż — **jeśli o grę drużyny polskiej chodzi, to rehabilitacja była prawie zupełna.** W przeciwieństwie do meczy warszawskiego **zespół Śląska grał b. dobrze i przy większym szczęściu mógł wywalczyć zwycięstwo i zrehabilitować przez to zupełnie piłkarstwo polskie.** Z zawodników, którzy brali udział w sobotnim meczu międzypaństwoym wystąpili **ponownie przeciw Rumunom Brom** (do przerwy) i **Cieślik.**

SKŁAD ŚLĄSKA BYŁ NASTĘPUJĄCY:

Brom (po przerwie **Janik**), **Michalski** (do przerwy **Kovacz** z Baildon), **Ruda** (Siwy) — **Wieczorek, Piec, Gajduch—Górecki, Bąk, Spodzieja, Cieślik** (Alszer) **Barański.**

Drużyna rumuńska wystąpiła w składzie prawieże identycznym jak w Warszawie, jedynie w miejsce bramkarza **Stanescu** grał **Konrad** (z pochodzenia Polak) oraz na skrajnej pomocy i na środku napadu wystąpił przed przerwą rezerwowi **Pepela** w miejsce Bacuta i **Marian** w miejsce Spielmana. Kierownictwo ekipy rumuńskiej zdecydowało się jednak w cazsie przerwy na wzmocnienie składu tymi doskonałymi zawodnikami — mimo to jednak drużyna polska **zdołała utrzymać w drugiej części gry, wywalczony już w pierwszym okresie wynik remisowy** 3:3.

W zespole Śląska wybili się na czoło **obaj bramkarze, Michalski** w obronie oraz **Spodzieja** i **Cieślik** w napadzie. Linia pomocy, która rozegrała się na dobre po przerwie walczyła zażarcie i nieustępliwie — jednak adresowanie podań do przodu nie zawsez było dobre. Obaj skrzydłowi: **Górecki** i **Barański, dobrzy w polu,** z chwilą zbliżania się do bramki prezciwnika **„tracili głowę"** i dali się często ubiec obrońcom rumuńskim.

W drużynie rumuńskiej obrona: **Dragan—Farmaty** była zaporą nie do przebycia. Bardzo dobrze spisywał się również bramkarz — pomoc przewyższała tę linię Śląska dokładnością podań, szybkością i zrozumieniem gry zespołowej — natomiast w napadzie grano tym razem więcej lewą stroną, zaniechawszy wyzyskania doskonaełj formy prawoskrzydłowego Farkasa („złota nóżka"). Inna rzecz, że **Iordache** (lewoskrzydłowy) był również w średniej formie, a szereg jego raidów i dośrodkowań wzbudził szczery zachwyt widowni. Z jednego takiego **solowego raidu Iordache'a w 27 min. gry po przerwie omal nie padła zwycięska bramka** dla Rumunów; Janik ofiarnym rzuceniem się pod nogi Rumuna, który mimo kontrakcji pomocy i obrony polskiej przeszedł z piłką przez 3/4 boiska aż do bramki, zażegnał niebezpieczeństwo. **Janik uratował również wynik remisowy w ostatniej minucie gry,** gdy po centrze Farkasa lewy łącznik Rumunów dostał piłkę na 3 m przed bramką i strzelił; Janik potrafił jeszcze ten bliski strzał spasować na korner.

Jak padły bramki

Wszystkie — jak widać to z wyniku do przerwy — **uzyskane zostały w pierwszym okresie gry.** Okresem „najobfitszym" pod tym względem **były minuty od 5—9,** kiedy to padły **aż 3 bramki: 2 dla Śląska i 1 dla Bukaresztu. Śląsk dwukrotnie prowadził 1:0 i 2:1,** a później musiał walczyć o wyrównanie, gdyż **nie udało się mu nawet zamienić na wyrównującą bramkę** (przy stanie 2:3) **podyktowany za faul na Bąku rzutu karnego.** Niefortunnym strzelcem był Spodzieja. Wiele razy pisaliśmy już o tym, że niewyzyskanie rzutu karnego w zawodach takich, których wynik idzie w świat, kompromituje.

Pierwszą bramkę zdobyli Ślązacy z karnego już w 5-tej minucie gdy (Spodzieja). Nie długo cieszono się powodzeniem, gdyż **w 3 min. później Marian** strzałem z wolnego **zdobył wyrównanie. W momentalnym kontrataku po pięknej kombinacji: Cieślik — Bąk ten ostatni celnym, plasowanym strzałem uzyskał ponowne prowadzenie dla Śląska.** W żywej i pełnej emocji grze, w której uwidoczniała się przewaga techniczna Rumunów **wynik 2:1 dla Śląska utrzymał się do 23 min. Wtedy to Marian silnym strzałem z odległości 5 m posłał po raz drugi piłkę do siatki Broma.** W 8 min. później **Jordache zdobył 3-cią bramkę dla Bukaresztu.** Nastąpił zryw Śląska. Po kilku dalszych minutach gry i po niewyzyskaniu karnego **wyrównanie zdobył Cieślik silnym strzałem, otrzymawszy dokładne podanie od Bąka.**

Mimo zmęczenia **nie opadło tempo gry po przerwie.** Obie drużyny miały w tym okresie sporo okazyj do zdobycia punktu. Spielman, Jordacke i Marian z jednej strony, a Górecki, Bąk i Cieślik z drugiej strony zatrudniali często bramkarza drużyny przeciwnej. W 8-mej, 11-tej i 16-tej i 22 minucie krytyczne sytuacje pod bramką Śląska wyjaśniała obrona i Janik; **bramkarz gości popisał się zaś obroną strzałów Spodzieji, Cieślika i Bąka.** W 31-ej minucie **wyręczyła bramkarza Rumunów w obronie bramki poprzeczka** (po strzale Barańskiego) a „poprawka" Bąka poszła 2 m obok bramki. W 5 min. później silny **strzał Spodzieji poszedł tuż ponad poprzeczką** i ten sam los spotkał strzał Alszacza, który wszedł do gry w ostatnich minutach meczu, w miejsce kontuzjonowanego Cieślika.

Sędzia **Rutkowski** nie znalazł tym razem zrozumienia u publiczności.

Nusle—Tarnovia 4:3 (1:2)

Występ czeskiej drużyny w Tarnowie wywołał **ogromne zainteresowanie** w całym powiecie tarnowskim i okolicznych miastach, ale też przyniósł **bardzo przykry i bolesny wypadek złamania lewego obojczyka reprezentacyjnemu obrońcy Polski, Barwińskiemu,** którego natychmiast odwieziono do szpitala.

Sam przebieg gry był bardzo interesujący. Czesi grali twardo, zaimponowali wspaniałą techniką i systemem gry, przewyższając tym Tarnovię o klasę. W Tarnovii niedokładność podań odbiła się na wszystkich poczynanych akcjach, toteż Czesi częściej byli przy piłce i pod bramką Tarnovii. Dzięki jednak **wspaniałej grze Barwińskiego** i dobrej formie **Dwuraźnego w bramce,** wynik pozostał gospodarzom bardzo zaszczytny. Już w pierwszej minucie gry zdobyli Czesi prowadzenie ze strzału **Mikosa,** a za chwilę wyrównał **Roik St.** z 20 m rzutu wolnego nie do obrony. Przed przerwą za faul na idącym w przebój Pirychu II **Roik II podwyższył** z karnego na 2:1. Po przerwie Nusle daje prawdziwy koncert gry i zdobywa dalsze bramki. przez **Ciopeka, Novaka i Berana** (z karnego). Niebezpieczne wypady Tarnovii zostają uwieńczone trzecią bramką którą bardzo przytomnie zdobył dobrze zapowiadający się **Dycjan.** Sędziował b. uważnie Fraczek, nie dopuszczając do ostrej gry.

O puchar Kałuży

Warszawa—Łódź 2:2 (1:2)

We wtorek rozegrano w Warszawie mecz piłkarski o puchar śp. Kałuży pomiędzy Łodzią i Warszawą, który dał wynik nierozstrzygnięty 2:2.

W pierwszej polowie przeważała Łódź — po przerwie więcej z gry miała drużyna stołeczna, jednak dzięki słabej dyspozycji strzałowej swych napastników nie potrafiła swej przewagi uwidocznić cyfrowo.

Bramki dla drużyny łódzkiej zdobyli:**Kraszewski i Kotecki,** dla Warszawy **Górski i Świcarz.**

W przedmeczu sędziowie łódzcy pokonali swych kolegów z Warszawy 3:2 uzyskując bramki ze strzałów **Janczyka, Rafkowskiego i Szwarcbacha.** Dla Warszawy bramki zdobyli: **Ređel i Ziontek.**

Stan rozgrywek o puchał Kałuży po meczu Warszawa — Łódź, przedstawia się następująco:

1. Kraków	1	2	4:2
2 Śląsk	1	2	6:3
3. Poznań	2	2	6:7
4. Warszawa	2	1	3:5
5. Łódź	2	1	4:6

Pomorzanin — Gedania 4:3 (2:1)

W zawodach eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej, rozegranych w Toruniu we wtorek w ramach uroczystości Święta Odrodzenia pokonałł Pomorzanin — po zażartej i wyrównanej grze, — Gedanię 4:3.

Olimpijczycy U. S. A. w Katowicach

Zapowiedziany start lekkoatletyczny USA w Katowicach dojdzie do skutku. Amerykanie przyjeżdżają definitywnie **w piątek** w nocy do Katowic. **W skład ekipy amerykańskiej wchodzić będą zawodnicy, którzy w przyszym roku bronić będą barw USA na olimpiadzie w Londynie.** — Między innymi zobaczymy w Katowicach **najszybszych** obecnie **sprinterów na świecie, rekordzistę świata w rzucie dyskiem. BOBA FITCHA** i niewidzianych dotychczas **skoczków** w Polsce, którzy w skoku o tyczce „lekko" przekraczają wysokość 4.20 m, a w dal—7,50 m. Ogółem przybędzie do Katowic **10 czołowych lekkoatletów,** z których każdy przedstawią **klasę światową.** Amerykanie których **od 30 lat nie widzieliśmy** w Polsce, startować będą w ramach meczu **Łódź—Śląsk.** Poza Amerykanami nie wykluczony jest start czołowych **lekkoatletów czeskich z Davidem na czele.** Pertraktacje w tej sprawie są w toku. Z zawodników polskich zobaczymy na starcie mistrza Polski w rzucie kulą **Łomowskiego,** rekordzistę w skoku o tyczce **Moronczyka,** dziesięcioboistów **Gierutte i Adamczyka,** sprintera **Buhla** i innych. Reprezentacja Łodzi przyjeżdża w swym najsilniejszym składzie z **Moderówną, Prywerem i Kurpessa** na czele. W barwach Śląska startować będą czołowi zawodnicy z **Sędziolorzem, Jurzakiem i Hejducką** na czele.

Szczegółowa lista zawodników USA, którzy startować będą w Katowicach jest następująca:

ROBERT FITCH

w rzucie dyskiem posiada na swym koncie rzut 54.88 m. W „cywilu" jest profesorem chemii, aczkolwiek posiada dopiero 27 lat. W czasie wojny pełnił służbę w marynarce.

ALLAN LAWLER

jest ostatnią rewelacją USA. Na mistrzostwach juniorów wyrównał rekord świata na 100 m, czasem 10,3 sek. Będzie też startował w tej konkurencji jak również i na 200 m, przy czym w tej ostatniej konkurencji uzyskał ostatnio również doskonały czas, a mianowicie 21,4 sek. Obok Fitcha jest to najlepszy zawodnik ekipy amerykańskiej. Jest studentem na uniwersytecie ćwiczeń cielesnych. W czasie wojny był instruktorem lotnictwa.

DICK HOUDEN

Na 100 m uzyskuje czas 10.5 sek., natomiast na 200 m ma lepszy czas niż Lawler, (21.3). Na uniwersytecie studiuje elektrotechnikę. Ma lat 22, a w czasie wojny służył w marynarce.

DAVE BOVLEN

murzyn. Biega na 400 m i legitymuje się wspaniałym czasem 46.9 sek. Pochodzi z Colorado, gdzie jest studentem uniwersytetu. Liczy 23 lata, a w czasie wojny oełnił służbę w lotnictwie.

M. WHITFIELD

jest drugim zawodnikiem na średnich dystansach. Na 400 m uzyskuje czas 47 sek. a na 800 m 1.51 min.

J. TWOONNEY

biega na 1.500 m, a czas jego na tym dystansie obraca się w granicach 3.54 min.

W czasie wojny pełnił funkcję radiooperatora oraz strzelca na słynnych „Liberatorach".

IRVING MONDSCHEIN

jes tnajwszechstronniejszym lekkoatletą Stanów Zjednoczonych. Na ostatnich mistrzostwach zdobył tytuł mistrza dziesięcioboju. W rzucie oszczepem osiąga wyniki w granicach 70 metrów, w skoku wzwyż 1.96 m. Startować będzie w Europie również w skoku w dal.

RICHMOND MORCUM

startuje w skoku o tyczce, w którym uzyskał ostatnio wspaniały wynik 4,26 m. Liczy 26 lat. Ponadto startować będzie również w skoku w dal (7.21 m) oraz w skoku wzwyż (1.92 m).

FLOYD SIMONS

jest biegaczem na 110 m przez płotki. Jego najlepszy czas w tej konkurencji wynosi 14.3 sek. i nie został uzyskany przez żadnego Europejczyka.

Drugie zwycięstwo w Budapeszcie

POLSKA (repr. kol.)—WŁOCHY 6:3 (2:1)

W dalszym ciągu „Olimpiady Kolejarzy" w Budapeszcie drużyna polska odniosła duży sukces wygrywając z Włochami, którzy ostatnio zremisowali (2:2) z Czechosłowacją. Bohaterem spotkania był Anioła, grający od przerwy, który zdobył 4 bramki. Dwie pozostałe zdobył Bożek.

Todd (USA) mistrzynią Francji w tenisie

W finale odbywających się w Paryżu mistrzostw tenisowych Francji w grze pojedyńczej kobiet **pierwsze miejsce zdobyła Amerykanka Patricia Todd** pokonując swą rodaczkę Dorris Hart 6:3, 3:6, 6:4. **Porażka Hart,** która jak wiadomo jest finalistką Wimbledonu **jest wielką niespodzianką.**

W drugiej rundzie gry mieszanej **para polsko - rumuńska Jędrzejowska — Caraculis** pokonała parę angielsko-australijską **Carris — Crawford 7:5, 6:4.**

W grze podwójnej mężczyzn w trzeciej rundzie Anglicy Mottram i Paish pokonali parę rumuńską Rurac — Caraculis 8:6, 6:8, 6:4.

W grze pojedyńczej mężczyzn Tom Brown pokonał Borrena (Holandia) 9:7, 6:1, 6:1 zaś Budge Patty (USA) Thomasa (Francja) 6:4, 6:4, 6:4.

Kelly przegrywa w Ameryce

Niedawny triumfator regat w Hanley pod Londynem John Kelly przegrał niespodziewanie w wioślarskich mistrzostwach USA. Kelly przegrał dość nieszczęśliwie, ponieważ prowadząc o dwie długości, przewrócił się z łodzią. Mistrzostwo USA zdobył Kanadyjczyk Dubois.

O puchar w Związku Radzieckim

Spartak (Moskwa) — Torpedo 2:0 (2:0)

Finałowe spotkanie o puchar Zw. Radzieckiego rozegrane w Moskwie zakończyło się **zwycięstwem Spartaka, który w ten sposób zdobył cenne trofeum poraz czwarty.**

Cracovia—Sandecja 5:1 (3:1)

Wielką atrakcją sportowców N. Sącza był przyjazd Cracovii na zawody przeciw miejscowej Sandecji. Niestety — w drużynie krakowskiej **zabrakło obu braci Jabłońskich,** a jakkolwiek ich zastępcy spełnili w zupełności swoje zadanie to jednak rekordowa ilość widzów pozbawiona była przyjemności oglądania gry reprezentacyjnych piłkarzy Polski.

Drużyna krakowska **zademonstrowała doskonałe wyszkolenie techniczne i szereg płynnych zagrań w linii ataku.** Miejscowi przeciwstawili renomowanej drużynie **olbrzymią ambicję** i zmusili Cracovię do wytężenia wszystkich sił dla uzyskania zwycięstwa. Strzelcami bramek byli: **Żelazny (3) Szewczyk i Dycjan** dla Cracovii — a **Baran** dla Sandecji.

Garbarnia—OMTUR, PZL (Rzeszów) 2:1 (1:1, 1:0)

Finałowe spotkanie o mistrzostwo ZRSS rozegrane we wtorek w Rzeszowie **przyniosło zwycięstwo drużynie krakowskiej, która w dogrywce uzyskała zwycięską bramkę ze strzału Parpana.** W normalnym czasie wynik brzmiał 1:1. Prowadzenie zdobyła Garbarnia w pierwszych 45-ciu minutach **(Parpan)** — wyrównał po przerwie **Kędra.** W drużynie Garbarni, która grała bez Nowaka i Kalicińskiego najlepszymi byli: bramkarz **Jakubik;** środkowy pomocnik **Lasiewicz** i **Parpan.**

Dziś we czwartek o godz. 17 rozegrają na kortach Cracovii finałowe spotkanie o mistrzostwo tenisowe Okręgu Krakowskiego:

CRACOVIA—KRAKUS

W dniu Święta Odrodzenia

Rezerwy Garbarni spisały się dobrze

Wisła—Garbarnia 5:0 (2:0)

W ramach uroczystości Święta Odrodzenia rozegrano we wtorek przed południem na boisku Wisły towarzyskie zawody piłkarskie: Wisła—Garbarnia. Na meczu byli obecni przedstawiciele władz z wiceprezydentem Dziwlikiem na czele, reprezentanci wojska z mjr. Hubertem, delegaci partyj politycznych, związków zawodowych, organizacyj młodzieżowych itd.

Przed meczem odbyły się **popisy gimnastyczne** zespołów sokolich kobiecego i męskiego w składzie: **Rakoczowa, Stępnicka, Mikrutowna, Krupianka i Wątrobówna oraz Małecki, Paul, Rudek, Irlik i Wiktor.** Efektowne ćwiczenia i popisy wzbudziły ogromny entuzjazm widowni w liczbie około 10 tysięcy, której tym razem **umożliwiono bezpłatne oglądanie popisów i zawodów sportowych. Inicjatywa chwalebna i słuszna** — zresztą w myśl najszczytniejszych haseł umasowienia i popularyzacji sportu.

Przed rozpoczęciem zawodów wygłosił okolicznościowe przemówienie o znaczeniu Manifestu Lipcowego sekretarz WK PPS **Kubicki.**

Same zawody — mimo, że ze strony Garbarni wystąpiła **drużyna rezerwowa,** wzmocniona jedynie Kalicińskim i Majeranem, — miały, zwłaszcza w pierwszej części gry przebieg żywy i emocjonalny. Młodzi zawodnicy drużyny ludwinowskiej poczynali sobie wcale śmiało i w pierwszych minutach gry byli stroną więcej atakującą. Zabrakło im jedynie wykończenia akcyj i wyzbycia się debiutanckiej tremy w pobliżu bramki przeciwnika. Stwierdzić jednak trzeba, że prawy łącznik Stolarczyk, środkowy pomocnik Król oraz obaj obrońcy: Kuźnicki i Śliwa są na dobrej drodze zasilenia wkrótce pierwszej drużyny.

W zwycięskiej drużynie Wisły, która wystąpiła **bez Flanka i Giergela** wyróżnili się **Jurowicz** w bramce, b-cia **Wapiennikowie w pomocy i Kohut w napadzie. Gracz przechodzi pewien spadek formy** i ma przy tym niesamowitego **pecha w strzałach;** większość jego strzałów trafia w słupek wzgl. w poprzeczkę. Bramki zdobyli: **Kohut** (3), **Artur i Kapusta.** Sędziował dobrze **Bartyzel.**

Jastrzębski zwycięża w biegu na przełaj

W przerwie meczu rozegrano bieg na przełaj na dystansie około 4 km. Start i meta znajdowały się na bieżni przed lożą honorową. Startowało ogółem **14 biegaczy;** zwyciężył **Jastrzębski, biegający obecnie jako niestowarzyszony** (vide komunikat Zarządu Cracovii w poprzednim numerze „Startu") **„odsadzając tradycyjnie" swego rywala, Urbana z Wisły, o 50 m.** Zwycięzca uzyskał czas 11,30, 2) Urban (Wisła) 11,42 4, 3) Biernat (W) 11,57,4, 4) Zając (Legia) 12,16,6, 5) Piekło (Zwierzyniecki), 6) Pawlina (KS Filmowiec), 7) Mróz (W), 8) Żołądź (W), 9) Kuś (niestow.), 10) Waligóra (Łobz.), 11) Tochowicz (AZS), 12) Majchrowski (W), 13) Potoczek (W), 14) St. Legutko (W). Po ukończeniu zawodów piłki nożnej nastąpiło rozdanie zawodnikom licznym cennych nagród i dyplomów, a drużynie Wisły wręczenie pucharu za odniesione zwycięstwo.

Czajkowski i Kapiak zwyciężają

W dniu Święta Odrodzenia odbył się w Warszawie bieg uliczny na trasie 3½ km, w którym zwyciężył Czajkowski z Syreny w czasie 12,12,4 przed Ostolskim z Legii i Gluszczem z Syreny.

Poza tym odbył się uliczny bieg kolarski na trasie 100 km wygrany przez Kapiaka w czasie 3.15,55 przed Wiśniewskim, Bukowskim i Napierałą.

WYŚCIG KOLARSKI w Poznaniu

W ramach Święta Odrodzenia odbył się na „Arenie" w Poznaniu wyścig kolarski zorganizowany przez „Stomil".

W biegu o mistrzostwo toru dla licencjonowanych pierwsze miejsce zajął Vogt Czesław (Stomil) 1:30,5 przed Rynieckim (KKS) 1:31,6 min. i Wydarkiewiczem (Stomil) 1:32,4 min.

W biegu australijskim dla kartowiczów na 15-tu startujących zwyciężył Vogt Jan (HCP) w czasie 10:25,7; 2) Miges (Gorzow) 10:25,8; 3) Knychała (Stomil) 10:26.

W biegu rozstawnym z doganianiem zwyciężył Vogt Czesław (Stomil) w czasie 12:10,8 przed Kaczmarkiem (KKS) 12:13,2.

Bieg dla nowicjuszy (5 okrążeń toru) zakończył się zwycięstwem Kaszyńskiego (PKK Gniezno) 3:23,4 przed kolegą klubowym Walczakiem 3:31,1.

Amerykański półgodzinny wyścig parami dla licencjonowanych zakończył się zwycięstwem pary Vogt — Wydarkiewicz (Stomil), która jednak została zdyskwalifikowana za nieprzepisową jazdę. Pierwsze miejsce wobec powyższego zdobyła para Frąckowiak — Kaczmarek (KKS); 2) Rozumek — Iwański ((Stomil); 3) Polczyński — Budkiewicz (Gniezno).

DOLNY ŚLĄSK NA CZELE rozgrywek o puchar Ziem Odzyskanych

Na stadionie IKS we Wrocławiu rozegrano mecz Dolny Śląsk—Szczecin z cyklu gier o puchar Ziem Odzyskanych. Mecz zakończył się zwycięstwem lepszej drużyny wrocławskiej, która do przerwy prowadziła 3:0 i wygrała ostatecznie 5:0.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Zabicki — 3 oraz Dąbrowski i Haas Bramkarz Wrocławia Andrzejewski doznał pod koniec spotkania poważnej kontuzji.

SEKCJE PŁYWACKIE CRACOVII, AZS I WISŁY urządzają wycieczkę samochodową na zawody pływackie do Zakopanego z udziałem wymienionych klubów w niedzielę dnia 27 lipca. Koszty przejazdu w obie strony bardzo niskie, zł 400.— Wszelkie informacje i zgłoszenia w lokalu T. S. Wisła, ul. Retoryka 1 w godz. od 17—19 wieczorem.

Nie będzie chyba niespodzianek

Po przerwie, spowodowanej zajęciem terminu na mecz międzypaństwowy, **wracamy znów do „młócki" zawodów eliminacyjnych.** Patrząc na dobór przeciwników, jacy w nadchodzącą niedzielę staną naprzeciw siebie stwierdzamy, **że runda ta jest nagół łatwą do „typowania". Trudno bowiem przyznać jakiekolwiek szanse KKS-owi, który gra z Wartą w Poznaniu, czy Skrze, którą czeka** „przeprawa" z **Polonią w Warszawie,** czy **ZZK walczącemu przeciw Rymerowi** w Rybniku, czy wreszcie **Orłowi, który gra z Pomorzaninem** w Toruniu.

Bez **szans są również Grochów,** mający za przeciwnika Radomiaka na jego terenie, **Ognisko** (Siedlce) goszczące u siebie **Polonię (Bytom), Tęcza grająca przeciw ŁKS-owi w Łodzi i... AKS SPOTKANIA Z CRACOVIĄ.**

No — to „bez szans" jest tu zbyt śmiałe conajmniej — jednak **drużyna krakowska jest w tym spotkaniu zdecydowanym faworytem** z uwagi na „znaczną zwyżkę" formy, własny teren i... widownię. Do Cracovii możemy mieć zaufanie; wiemy, że białoczerwoni w meczach „ważnych" potrafią wznieść się na szczyty formy tak zresztą, jak im to nakazuje tradycja.

Dwie inne drużyny krakowskie: **Wisła i Garbarnia** mają w nadchodzącą niedzielę **„mecze wyjazdowe". Wisła gra w Chruszczowie przeciw Szombierkom — Garbarnia** „kontynuuje" mecz niedzielny mając znów za przeciwnika **Lublinlankę, lecz już na jej boisku.**

Sądząc z wyników pierwszej rundy, kiedy to Wisła rozgromiła drużynę górniczą 7:0, a Garbarnia nie o wiele mniej bramek wpakowała wojskowym z Lublina — **nie powinno być nawet dyskusji: „Kto wygra".** — Bez „zająknienia" powinno wymienić się Wisłę i Garbarnię jako zwycięzców. Być może, że tak będzie jednak... wydaje się to mniej pewne niż np. zwycięstwo Cracovii. **Bo taka jest już nieraz „kalkulacja" w piłce nożnej.**

Aby ją czymś poprzeć trzeba powiedzieć, że **Szombierki mają „zaczarowane" boisko,** na którym zdobyli przecież spory zapas punktów (11) w tym tak cenny jak z zeszłorocznym mistrzem Polski. **Może rzeczywiście ta Szombierki na swoim boisku znacznie lepiej grać umieją? „Sprawdził" to Wisła — „egzaminator najlepszy ze wszystkich klubów walczących o prawo zaliczenia do czołowej klasy polskiego piłkarstwa.**

O Lublinlance pisaliśmy ostatnio, że reprezentuje ona wyższy poziom, aniżeli wyżej ulokowana w tabeli Tęcza i że przewyższa znacznie zespoły takie jak Czuwaj, KKS PKS. Czy poziom ten plus własne boisko i downi wystarczą, **by wziąć rewanż na Garbarni** przekonamy się w niedzielę.

Na kogo tu jednak postawić w meczu: **Czuwaj — WMKS.** Jeśli na pierwszych, to tylko z racji własnego terenu. Siły bowiem wydają się równe i wynik remisowy nie byłby niespodzianką.

W ten sposób „mamy załatwione" 11 meczów.

Pozostają jeszcze dwa a to: **Gedania — RKU** (w Gdańsku) i **Motor—Polonia** (Świdnica) w Białymstoku. Rzut oka na tabelę podyktowałby typowanie gości na zwycięzców; tak również nakazuje rozsądek — lecz tu znów jakiś przekorny chochlik dyktuje, że należy oczekiwać t. zw. „fuchsów". **W każdym razie Motor ma w tym meczu bodajże ostatnią na zdobycie przynajmniej jednego „honorowego" punktu mistrzowskiego.**

Głuchoniemi w walce o mistrzostwo

Trzydniowe zawody o mistrzostwo Polski Głuchoniemych, których startowały zespoły męskie i kobiece Krakowa, Poznania, Śląska i Warszawy, **przyniosły w ogólnej klasyfikacji konkurencyj męskich zwycięstwo drużynie warszawskiej, która zdobyła łącznie 233 punkty** przed Krakowem 177 punktów, Śląskiem 89 punktów i Poznaniem 34 punkty.

W konkurecji kobiecej 1-sze miejsce zdobył Poznań (127 pkt) przed Warszawą, Śląskiem i Krakowem.

Wyniki techniczne drugiego i trzeciego dnia mistrzostw przedstawiają się następująco:

W finale setki zwyciężył **Konderko** (Warszawa) uzyskując czas 12,5 przed Bałdeckim (Warszawa).

Bieg na 800 m wygrał Wójcik z Warszawy przed Wittem (W-wa).

W rzucie dyskiem pierwsze miejsce osiągnął Krakowianin Pusz, uzyskując wynik 29 m przed Łozą ze Śląska.

Finał biegu na 200 m przyniósł zwycięstwo Bałdeckiemu z Warszawy, 25,8 przed Włodarczykiem.

W biegu na 10 km zwyciężył Gajda (W) 36,51,3 przed Starowiczem (Krak.).

W skoku o tyczce Pusz osiągnął 255 cm, drugi Łoza 245 cm.

Sztafeta 4×100 przyniosła zwycięstwo Warszawie 4,05,1 przed Krakowem i Śląskiem.

W biegu na 400 m przez płotki wygrał Łoza (Śl) przed Chodorem z Krakowa.

W rzucie oszczepem zwyciężył **Pusz,** uzyskując wynik 37,20.

W sztafecie szwedzkiej zwycięstwo odniósł **Kraków** 2,22,02 przed Warszawą.

W biegu na km pierwszym był **Witt** 17,46,8 przed Gajdą.

W skoku w dal: 1) Konderko, 2) Pusz 5,72.

W biegu na 400 m: Bałdecki 1,01,2, drugi Wójcik 1,01,6.

Sztafetę 4×100 wygrał Kraków w czasie 52,06 przed Śląskiem.

W konkurencjach żeńskich pierwsze miejsce w biegu na 500 m zajęła Kujawa (Poznań) 9,04.

Ta sama zawodniczka wygrała bieg na 100 m z czasem 15,3, **skok wzwyż z wynikiem 1,12, skok w dal z wynikiem 3,94** oraz **rzut kulą z wynikiem 7,19.**

Drugie miejsca zajęły: w biegu na 60 m, 100 m i w skoku wzwyż **Królowa,** w skoku w dal **Kołodziejczyk,** która wygrała również bieg na 500 m.

Bielsko—Poznań 307,5 : 189,5 punktów w pływaniu

W Bielsku został rozegrany międzymiastowy mecz pływacki Bielsko—Poznań zakończony z pewnym zwycięstwem pływaków śląskich.

W zawodach uzyskano szereg bardzo dobrych wyników. Świadczą one, że pływacy Bielska przygotowują się starannie do mistrzostw Polski. W konkurencjach kobiecych wyróżniła się bardzo dobrze wyrobiona **Remowej** oraz młodziutkiej **Blemównej.** Dobre czasy uzyskali Marek i Blem. Również czasy uzyskane przez **Dzienia** (mimo braku silniejszej konkurencji) są na poziomie.

Zawody lekkoatlet. i turniej błyskawiczny w Łodzi w dniu „Święta Odrodzenia" Polski

W zawodach zorganizowanych przez ZOZUA, w dniu „Święta Odrodzenia" z uzyskanych wyników na wyróżnienie zasługuje **wynik mistrzyni Polski Nowakowskiej w skoku w dal, która osiągnęła 5,15 m.**

Do błyskawicznego turnieju piłkarskiego (2×20 minut), zgłosiły się 4 drużyny. Wyniki:

ZZK TUR—Choiny 2:1 (1:0), ŁKS—„Bieg" 2:1 (1:1), ZZK—ŁKS 2:1 (1:1). **W wyniku tych rozgrywek I-sze miejsce i srebrny puchar zdobyła drużyna ZZK.** Trzeba podać, że w błyskawicznym turnieju zespoły liczyły po 7 zawodników.

Spadło tempo wyścigu

Wiedzą już nasi Czytelnicy, że gigantyczny wyścig kolarski p. n. „Tour de France" **został zakończony.** Zwyciężył w nim **Francuz Robic,** który przestrzeń 4460 km przejechał w łącznym czasie 148 godzn 11 minut 25 sekund, osiągając przeciętną szybkość 30,692 km/godz. Jeśli uwzględni się różnicę wzniesień na trasę, dochodzącą do 2.000 m, to wówczas dopiero będziemy mieli pojęcie **o morderczym tempie wyścigu.**

Tempo to jednak **spadło w stosunku do tempa wyścigu w roku 1939 Belga, MAESA,** który przejechał wówczas „Tour de France" z przeciętną szybkością 31.969 m/godz. czy zwycięzcy z roku 1938 **Włocha BARTALI'EGO** (średnia szybkość 31,650 m/godz.) czy też triumfatora z roku 1937 **Francuza LAPEBI'EGO** (31,741 m/godz.)

Przy tej okazji **podajemy nazwiska zwycięzców „Tour de France" od chwili jego zapoczątkowania (1903) oraz długość trasy w poszczególnych latach i przeciętną szybkość.**

Rok	Nazwisko zwycięzcy	Przec. szybkość	Dł. trasy
1903	**M. Garin** (Francja	25,288 m/godz	2 388 km
1904	**H. Cornet** (Francja)	24.292 m/godz	2 388 km
1905	**L. Trousselier** (Francja)	27,284 m/godz	2 975 km
1906	**R. Pottier** (Francja)	24,463 m/godz	4 637 km
1907	**L. Petit-Breton** (Francja)	28,470 m/godz	4 488 km
1908	**L. Petit-Breton** (Francja)	28,740 m/godz	4 [illegible] km
1909	**F. Faber** (Luksemburg)	28,658 m/godz	4 497 km
1910	**O. Lapize** (Francja)	28,680 m/godz	4 700 km
1911	**G. Garrigon** (Francja)	27,322 m/godz	6 544 km
1912	**O. Defraye** (Belgia)	27,894 m/godz	5 229 km
1913	**Th. Trys** (Belgia)	27,625 m/godz	5 387 km
1914	**Th. Thys** (Belgia)	27,028 m/godz	5 414 km
1914—1918	**wyścig nie odbył się**		
1919	**F. Lambot** (Belgia)	24,954 m/godz	5 560 km
1920	**Ph. Thys** (Belgia)	24,132 m/godz	5 503 km
1921	**L. Scier** (Belgia)	24,720 m/godz	5 484 km
1922	**F. Lambot** (Belgia)	24,202 m/godz	5 375 km
1923	**H. Pelissier** (Francja)	24,428 m/godz	5 386 km.
1924	**O. Bottecchia** (Włochy)	23,958 m/godz	5 427 km
1925	**O. Bottecchia** (Włochy)	24,775 m/godz	5 430 km
1926	**L. Buysse** (Belgia)	24,065 m/godz	5 478 km
1927	**N. Frantz** (Luksemburg)	26,839 m/godz	5 321 km
1928	**N. Frantz** (Luksemburg)	27,833 m/godz	5 377 km
1929	**M. Dewalle** (Belgia)	28,320 m/godz	5 286 km
1930	**A. Leducq** (Francja)	27,978 m/godz	4 818 km
1931	**A. Magne** (Francja)	28,758 m/godz	5 095 km
1932	**A. Leducq** (Francja)	29,215 m/godz	4 502 km
19333	**G. Spreicher** (Francja)	29,697 m/godz	4 395 km
1934	**A. Magne** (Francja)	29,460 m/godz	4 363 km
1935	**S. Maes** (Belga)	30,620 m/godz	4 342 km
1936	**S. Maes** (Belgia)	31,072 m/godz	4 442 km
1937	**R. Lapebie** (Francja)	31,741 m/godz	4 415 km
1938	**Bartali** (Włochy)	31,650 m/godz	4 694 km
1939	**S. Maes** (Belgia)	31,969 m/godz	4 224 km

Jak widzimy więc tempo wyścigu wzrastało od średniej 24 km/godz aż do średniej 32 km/godz.

Gumownia—KKS Mysłowice 5:3

Mysłowice. W dniu 19 bm. pokonała Gumownia w rewanżowych zawodach towarzyskich miejscowy KKS Mysłowice w stosunku 5:3. Gra żywa i interesująca. Bramki dla Gumowni zdobyli: Mroczek Fr. 2, Głuch M. 2 i Mroczek Wł. 1.

Gumownia—Fablok 4:2

Chrzanow. W dniu 20 bm. zostały rozegrane „derby lokalne" Fabloku z Gumownią z wynikiem 4:2 dla Gumowni. W drużynie Fabloku w której wyróżnił się środkowy pomocnik **Głowacki, reszta zawodników poniżej swej formy.** Gumownia zagrała słabiej jak dnia poprzedniego w Mysłowicach szczególnie w linii ataku. Bramki dla Gumowni uzyskali **Mroczek Z. 2, Mroczek Wł. 1 i Kurzymski 1.** Najlepszym zawodnikiem na boisku był obrońca Gumowni Mroczek J.

Gumownia — Wisła (Kraków) 0:2 (0:0)

Trzebinia. Trzeci mecz rozegrała Gumownia w dniu Święta Wolności przeciw Wiśle z Krakowa. Na obu drużynach znać było zmęczenie poprzednimi zawodami (Wisła grała w tym dniu rano przeciw Garbarni). Po wyrównanej grze zwyciężyła Wisła zdobywając bramki przez Kohuta i Cisowskiego. W Gumowni wyróżnił się obrońca, J. Mroczek, obchodzący w tych zawodach jubileusz 200-go

Oryginalne sędziowanie

Wiedziony ciekawością, poszedłem oglądać w dniu 22 bm. zawody piłki nożnej drużyn **Głuchoniemych Krakowa i Poznania.** Nasi sędziowie związkowi **Domin i Proszek** mieli nielada trudne zadanie z prowadzeniem tychże zawodów.

Czym się one różnią od normalnego sędziowania? Mianowicie tym, że przy takich zawodach musi być dwóch sędziów głównych, jeden z jednej strony, a drugi z drugiej strony boiska. Sędziowanie ich nie polega na gwizdaniu, lecz tylko na pokazywaniu chorągiewkami, których zwykle używają sędziowie boczni. Sędziowie ci, wywiązali się ze swego wielce ciężkiego zadania bardzo dobrze, ku zadowoleniu obu stron.

Charakterystycznym momentem tego spotkania było podyktowanie rzutu karnego pod koniec zawodów przeciw drużynie poznańskiej, z którego padło wyrównanie, a przyczyny tego musiał im wytłumaczyć specjalny tłumacz, doskonale znający ich mowę, który był cały czas w kontakcie między publicznością mówiącą i sędziami, a zawodnikami. Wynik tego meczu brzmi: **3:3 (2:2).**

Strzelcami byli: **Kucharczyk 2 i Malarz** z karnego dla Krakowa, a **Włodarczak I. 2 i Burakowski** dla Poznania. **(Jel)**

AZS Wrocław w lidze waterpolowej

We wtorek zakończone zostały rozgrywki piłki wodnej o wejście do ligi waterpolowej.

W rozgrywkach udział wzięły tylko 3 drużyny, a mianowicie AZS Wrocław, AZS Warszawa i Piast Gliwice. Zawody zakończyły się sukcesem drużyny wrocławskiej, która ukończyła turniej bez porażki i zakwalifikowała się do ligi.

Końcowy stan tych rozgrywek był następujący:

1.	**AZS Wrocław**	4	8,	23:6
2.	**Piast Gliwice**	4	4	19:12
3.	**AZS Warszawa**	4	0	5:29

Poszczególne wyniki rozgrywek były następujące:

I runda: AZS Wrocław — Piast Gliwice 4:2, Piast Gliwice — AZS Warszawa 6:2, AZS Wrocław — AZS Warszawa 6:1.

II runda: AZS Wrocław — Piast Gliwice — AZS Warszawa 7:1, AZS Wrocław — AZS Warszawa 8:1.

Kto wygra? Cracovia czy AKS

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Krakowie **mecz Cracovia—AKS,** który zadecyduje o tytule **mistrzowskim** w tej grupie.

Z uwagi na wielkie **zainteresowanie** postanowiliśmy ogłosić **dodatkowy konkurs na odgadnięcie wyniku tego meczu.**

Niezależnie więc od konkursu ogólnego (na wyniki wszystkich 13 stu meczów) każdy z uczestników może wziąć udział w konkursie specjalnym i wygrać jedną z nagród:

1) **5.000 zł**
2) **3.600 zł**
3) **2.000 zł.**

Trzeba na załączonym kuponie wypisać:

jaki będzie wynik ogólny meczu,
jaki będzie wynik do przerwy,
która z drużyn zdobędzie 1-szą bramkę

oraz załączyć opłatę najmniej zł 20 na Fundusz Olimpijski.

KUPON KONKURSOWY na wynik meczu

CRACOVIA—AKS

Wynik ogólny . . . .
na korzyść . . . .
Wynik do przerwy . . . .
na korzyść . . . .
Pierwszą bramkę zdobędzie . . . .
Imię i nazwisko . . . .
Adres . . . .
. . . .
Podpis . . . .

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie. Red. nacz. Maksymiljan Statter. Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II. p. tel. 552-97.
Drukarnia 1. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1. M—19331